Ner 52. ROK 1842. SOBOTA 5 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesię miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Fryderyka Opata.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Pokosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	dziua	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 6' 632	† 3° 8	2''' 13	PPł Zachodni Wicher	Pochmurno	Deszcz
3	2	1, 049	† 3, 4	2, 61	ZPł Zachodni mocny	,,	Deszcz
	10	2, 976	† 3, 3	2, 66	Pł Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Marzec 1842 r.

Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 27 g. 12
Żyta celnego kosztował korzec ,, 18 g. 26
Wół ciężki wypadł na . . . ,, 129 g. 24
Wół lżejszéj wagi, wypadł na ,, 77 g. 11
Wieprz tłusty . . . . ,, 91 g. 15
Wieprz chudy . . . . ,, 52 g. 25
Ciele w średniéj cenie kosztowało ,, 9 g. 29
Mięsa wołowego, ze spaśnego bydła funt . . . . gr. 8
— tegoż z drobniejszego bydła . — 6
Mięsa koszernego dla żydów funt drożéj o gr. 5½
Polędwicy wołowéj . . . . — 12
Cielęciny pięknéj funt . . . . — 6
Skopowiny pięknéj funt . . . . . — —
Wieprzowiny z skórką i słoniną . . — 10
— tejże bez skórki. . . . . . . — 8
Słoniny świéżéj czyli bilu funt . . . — 14
— tejże wyprawnéj, suszonéj lub wędzonéj . . . . — 18
Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za groszy jeden ma ważyć łutów 4½.
detto za groszy dwa ,, 9.

Chleba pszenno-żytnego stołowego bochenek za groszy 3 ma ważyć łutów 22.
za groszy 6 funt 1 łutów 12.
za groszy 12 funtów 2 łutów 24.

Chleba żytnego bochenek za groszy 3 ma ważyć łutów 28.
za groszy 6 funt 1 łutów 24.
za groszy 12 ,, 3 ,, 16.
za groszy 24 ,, 7 ,, —

Chleba razowego bocheuek za groszy 6 ma ważyć funt 1 łutów 28.
za groszy 12 funtów 3 łutów 24.
Placek solony za grosz jeden łutów 10.

Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bochenek za złp. 1 ma ważyć funtów 8 łótów 24 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po gr. 3.

Mąki pszennéj, Marmoucką zwanéj miarka . . . . . . złp. 1 gr. 26
,, bółczanéj . . . . . . ,, 1 ,, 15
,, średniéj . . . . . . ,, 1 ,, 2
,, pośledniéj . . . . . ,, — ,, 21
,, żytnéj w najlepszym gatunku ,, 1 ,, —
Soli centnar wagi berlińskiéj . ,, 21 ,, —
Soli fuut płaci się po groszy ,, — ,, 6
Piwa marcowego trzymającego gradusów 24 magiera beczka 36-garncowa u piwowara za złp. 16 gr. 19.

Piwa marcowego garniec . . „ — „ 16
„ „ kwarta . . „ — „ 4
„ butelka dobrze zakorkowana płaci się butelka kwartowa groszy 5, (wyjąwszy piwo butelkowe wyrobu p. Jennego, którego butelka o grosz jeden nad taxę uchwałą Senatu Rządzącego ad Nro 7111 z roku 1833 wydaną, sprzedawać szynkarzom jest dozwolona).
Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów beczka 36-garncowa u piwowara złp. 13.
„ dubeltowego garniec . „ — „ 12
„ „ kwarta . „ — „ 3
Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36-garncowa u piwowara złp. 6 gr. 15.
„ flaszowego garniec . „ — „ 6
Swiec rurkowych z czystego łoju funt złp. 1
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . . „ „ 28
Mydła dobrego taflowego . . „ „ 22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi karconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa 20 *Lutego.*

W kościele ś. Ducha, po Paulińskim w tych dniach popełnioną została kradzież: z kaplicy Matki Bozkiéj Częstochowskiéj zabrano z Obrazu: 21 wotów srebrnych, 3 medaliony duże srebrne, 6 krzyżyków z koronnego złota, perły, granaty, korale; także z Obrazu ś. Agnieszki oderwano część sukieniki srebrnej i palmę złotą. Oprócz wynagrodzenia z strony sumienia i religii dla pobożnych, Rządzca kościoła przyrzeka nadto nagrodę pieniężną za dostrzeżenie rzeczy skradzionych, lub wyśledzenie występnego świętokradzcy.

PRUSSY.

Berlin 23 *Lutego.*

Dziś w południe odbyły się w zamku królewskim, w pokojach J. K. W. Xięcia Wilhelma, wuja N. Króla, w obecności NN. Królestwa, Króla Wilhelma Fryderyka, Hrabi Nassau, zebranego domu królewskiego i przebywających tu Xiążąt zagranicznych, uroczyste zaręczyny J. K. W. Xiężniczki Fryderyki Franciszki Augusty Maryi Jadwigi, córki J. K. W. Xięcia Wilhelma z J. K. W. Następcą tronu bawarskiego. Potém był wielki obiad u N. Pana w sali rycerskiéj, i JJ. K. W. raczyły przyjmować powinszowania zgromadzonego dworu, jenerałów, ministrów i wszystkich obecnych.

PORTUGALIA.

Lizbona 14 *Lutego.*

(Dokończenie.)

Nazajutrz rano w całém mieście uderzono w bębny wzywając jego mieszkańców do broni; lecz wcześniéj jeszcze 21 wystrzałów działowych z warowni obudziło obywateli, i okazało się w krótce że załoga oświadczyła się za kartą z 1826 r. Na pierwszą wiadomość o tém niespodzianem zdarzeniu ministrowie pospieszyli do pałacu, aby się z królową naradzić względem środków do utłumienia buntu. Żądali oni aby bezzwłocznie wysłać siłę zbrojną i szturmem zdobyć warownię, ale królrwa nie chciała na to zezwolić pod pozorem, uniknienia krwi rozlewu. Postanowiono więc otoczyć pikietami warownię nie mającą tylko na dzień jeden żywności i tym sposobem przeciąwszy wszelką komunikacyę zmusić do poddania się. Plan ten został wykonany przez oddziały 30go pułku liniowego, wojsko morskie i gwardyę municypalną. Ale tak wielkie nastąpiło zbiegowisko żołnierzy do warowni, że musiano pikiety pooddalać i wnijścia otwarte zostawić, z czego kartyści korzystając winem i żywnością buntowników dostatecznie zaopatrzyli. Tym czasem septembryści zebrali na placu Carmo kilka tysięcy uzbrojonego ludu, wojska morskiego, gwardyi municypalnéj i cokolwiek piechoty, naczelnicy zaś téj siły zbrojnéj utworzyli między sobą komitet bezpieczeństwa publicznego w celu obmyślenia środków do dalszéj obrony swéj sprawy. Przedewszystkiem zarządzili wzniesienie barykad we wszystkich ulicach od wschodu ku południowéj części miasta. Podczas gdy się to działo, pomaszerowały 7 16 i 17 pułk do pałacu Necessidades, uszykowały się tam przed oknami i oświadczyły, że wolą mieć kartę jak walczyć przeciw swoim rodakom i kolegom; tudzież że im się wojna domowa sprzykrzyła. Zaraz potém przysłali kartyści tym pułkom wielką ilość żywności i pieniędzy na 2 butelki dla każdego żołnierza. Pieniądze zaraz żołnierze przepili i zapał ich nie miał już granic; wśród głośnych wiwatów przysięgali, iż tylko kartę mieć chcą. Po południu deputacya z oficerów z warowni przybyła do pałacu i prosiła o posłuchanie u kró-

wéj, aby z jéj własnych usłyszeć ust, czy ofiarowaną kartę przyjmuje. Wszystkie kapele pułków powitały ich odegraniem hymnu karty, a okrzyki radosne napełniały powietrze. Królowa zdawała się być bardzo strwożoną i odpowiedziała iż nie może sankcyonować obalenia istniejącéj formy rządu zrządzonego przez powstanie militarne, że jednakjest gotową zastósować się do życzeń narodu, jakiekolwiekby one były. Z taką wrócili oficerowie do warowni odpowiedzią. Wieczorem wojska udały się do swoich kwarter, a uzbrojeni obywatele do domu. Tak się skończył dzień drugi. Rano stronnictwa zajęły znowu poprzednie swoje stanowiska; ale widząc że prawie wszystkie regularne wojska oświadczyły się za kartą, że gwardya municypalna waha się i że na odwagę gwardyi narodowéj i uzbrojonego ludu nie wiele liczyć można, udali się ministrowie do pałacu i podali się do dymissyi, którą natychmiast przyjęto. Królowa nowych mianowała ministrów: prezesem i ministrem wojny xięcia Terceira, spraw wewnętrznych Mozinho d'Albuquerqne: marynarki i osad pułkownika Lourei; ministerstwo sprawiedliwości tymczasowo poruczono ministrowi spraw wewnętrznych finansów a spraw zewnętrznych ministrowi wojny. Jak tylko wiadomość runęła, że ministerstwo Palmelli podało się do dymissyi i że kartystowskie rządy zaprowadzono, znikła wszelka dla septembrystów nadzieja, ile że w małéj reszcie wojska i uzbrojonych majtkach, którzy dotąd na ich byli stronie, powszechna nastąpiła dezercya.

Nowi ministrowie przy objęciu urzędów oświadczyli uroczyście, iż konstytucyę z 1838 roku utrzymać postanowili, ale pierwszym ich krokiem było odwołanie wszystkich przez poprzedników nadanych nominacyi w linii cywilnéj i wojsku, i rozkaz do rozbrojenia ludu. Wykonaniem ostatniego zajął się hrabia das Antas, ale nim to uskutecznić zdołał, większa część uzbrojonych posprzedawała karabiny po 2 krusados (10 złp:). Gdy hrabia das Antas do głównéj kwatery septembrystów przybył z rozkazem królowéj, aby się rozeszli z zapewnieniem że istniejąca forma rządu będzie utrzymaną, poszedł każdy spokojnie w swoją stronę. Dnia 10 Lutego rano barykady septembrystów porozbierano. Około południa 50 do 60 porządnie ubranych ludzi zebrało się przed ratuszem i wołało: niech żyje karta! Magistrat ułożył niebawnie prośbę do królowéj, że niezmierne mnóztwo ludu zgromadziło się pod jego oknami i że głośno domagal się przywrócenia karty, i że więc uprasza o upoważnienie do formalnego ogłoszenia onejże. Z tą prośbą magistrat udał się do pałacu, gdzie mu królowa oświadczyła, iż już na przedstawienie ministrów wydała postanowienie do ogłoszenia karty i zwołania kortezów na d. 10 Czerwca. Postanowienie to kontrasygnowane przez trzech ministrów i datowane w pałacu Necessidades pod d. 10 Lutego jest osnowy następującéj:

Po wysłuchaniu rady ministrów i w przekonaniu, iż chwila nadeszła do czuwania nad bezpieczeństwem publicznem raczyłam oświadczyć, że karta konstytucyjna z 1826 r. jako ustawa zasadnicza ma moc obowiązującą. W myśl téj karty, rozporządziłam aby nadzwyczajne kortezy na dniu 10 Czerwca zgromadziły się, i aby deputowani z pełnomocnictwami najobszerniejszemi na czas oznaczony przybyli.

(podp.) Królowa.«

Zaraz potém warownia i okręty wystrzałami z dział zapowiedziały wszystkim przywrócenie karty: Wieczór miasto było tylko gdzie niegdzie iluminowane. W teatrze opery kartystami napełnionym odśpiewano hymn Don Pedra, poczém około 3000 kartystów z pochodniami i kapelą hymn odgrywającą przeciągało przez ulice. Następnego wieczora ponowiły się te same sceny podczas przedstawienia opery, na któréj królowa obecną była, i na tém się skończyły, okrzyki radosne ze strony obywateli, którzy prawie żadnego nie mieli udziału w téj spokojnéj rewolucyi.

AMERYKA.

New York 19 *Stycznia.*

Powodem niespokojności, które miały miejsce w Cincinnati, był wyrok najwyższego sądu w stanie Ohio, który unieważnia i za nieprawne ogłasza, papiery wszystkich banków których kredyt ogranicza się na indywidualnéj odpowiedzialności dyrektorów, bez stanowczych fundszów akcyjnych. Przez to banki te zmuszonemi zostały do wstrzymania swoich wypłat i zamknięcia kantorów, co dwa najważniejsze uczyniły w d. 10 i 11 Stycznia.

Dnia 21 *Stycznia.*

Podług raportów z Louisville 13 Stycznia, niespokojności jakie miały miejsce w Cincinnati, znalazły tam naśladowanie, ale gmin poprzestał na poniszczeniu drzwi i okien w biórze jednego banku, nieznalazłszy w piwnicach ani jednego dolara gotowizny. Policya z łatwością rozpędziła wichrzycieli.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Marca.

Bobrownicki Józef, ob., Oraczewski Edward ob., Borkiewicz Antoni, z Polski; — Darowski Bolesław ob., Herlyński ob., Rieci Franciszek ob., z Glicyi; — Schuster Teodor, Kosch Józef, Morawski Kajetan ob., Morawska Józef ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Dąbski Franciszek, Otfinowski Wincenty, Stradomski Roch ob., Koszutski Hippolit, Pruszak Konstanty ob., Hibl Józef, do Polski; — de Verny Leopold hr., Borowski ob., do Galicyi; — Siemiński do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Jana i Józefy Mrowinskich małżonków obywateli miasta Krakowa, w Krakowie pod L. 284 zamieszkałych, sprzedanym zostanie przez licytacyą publiczną dom z gruntem na Krowodrzy pod L. 24 położony; na wschód z domém i ogrodem Jana Krug N. 23, na południe z rzeką za górne młyny rządowe płynącą, na zachód z domem i ogrodem Tomasza Kacion N. 98, na połnoc z drogą publiczną graniczący SSrów Stanisława Laszczyka własny, a to na satysfakcyą kwoty złp. 400 oraz przypadającéj należytóści za dwie krowy wyrokami prawomocnemi zasądzonéj, które to wyroki do akt hipotecznych do księgi XX. dokumentów pod L. 679 d. 30 Lipca 1841 r. wpisane zostały.

Zajęcie téj realności uskutecznił komornik Borelowski w d. 21 i 23 Sierpnia 1841 roku którego zajęcia protokół d. 15 Września t. r. do N. 839 w wykazie hipotecznym umieszczonym został.

Warunki sprzedaży téj nieruchomości wyrokiem Trybunału I. instancyi w dniu 12 Stycznia 1842 r. zapadłym, ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa domu z gruntem na Krowodrzy pod L. 24 stojącego, stosownie do wyroku Trybunału I. Instancyi w d. 22 Października 1841 roku zapadłego, ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 2000 w monecie srebrnéj kurant, która w braku licytantów na trzecim terminie do 2/3 części zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający złoży *vadium* 1/10 część szacunku w monecie srebrnéj, od którego złożenia popierający sprzedaż, są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe stosownia do prawa.

4) Nabywce opłaci równie wszelkie należytości dominikalne, i obowiązany będzie także, wszelkie opłaty i powinności dominikalne, teraz lub na przyszłość ustanowić się mające ponosić.

5) Zapłaci także nabywca koszta licytacyi na ręce adwokata popierającego takową, a to natychmiast po wyroku zasądzającym takowe koszta.

6) Wypłaty w 2, 3 i 5 warunku zastrzeżone, z ceny szacunkowéj potrącone będą.

7) Resztujący szacunek zostanie przy nabywcy, aż do prawomocności klassyfikacyi, z obowiązkiem opłacania procentów po 5/100.

8) W razie niedotrzymania któregokolwiek warunku, nabywca utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt i stratę ogłoszoną zostanie.

9) Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu na mocy art. 105 ust. ex. dać więcéj o 1/4 część nad już wylicytowany szacunek, obowiązany będzie takową 1/4 część złożyć w gotowiźnie do depozytu sądowego.

10) Po dopełnieniu warunków 2, 3, i 5 nabawca otrzyma dekret dziedzictwa.

Do licytacyi téj ustanawiają się termina:
Pierwszy na dzień 6 Maja }
Drugi na dzień 7 Czerwca } 1842 r.
Trzeci na dzień 6 Lipca }

Spredaż takowa odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału I Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając, a to za popieraniem adwokata Soświńskiego O. P. D. w Krakowie przy ulicy Sgo Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli, wykazem hipotecznym objętych, wszystkich jakiekolwiek prawa rzeczowe mających, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na Audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych praw i wierzyteluości z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 24 Lutego 1842 r.

Librowski.